**Wszystkich Świętych, Halloween i *Día de Muertos*, czyli jak czcimy zmarłych**

**Zbliżający się dzień Wszystkich Świętych przywodzi na myśl wiele elementów. Chryzantemy, pańska skórka czy pieczone kasztany to nieodłączne elementy polskich zwyczajów. Skąd się wzięło Halloween i dlaczego Dzień Zmarłych obchodzony jest w Meksyku przez trzy dni, wyjaśnia dr Małgorzata Bulaszewska, kulturoznawczyni z Uniwersytetu SWPS.**

Dziś nikt chyba nie wyobraża sobie, by tego dnia na grobach naszych bliskich zabrakło chryzantem. Jesień wraz ze swoją kapryśną aurą kojarzy nam się z tymi kwiatami, które nie tylko pięknie wyglądają, ale przede wszystkim mają szansę wytrzymać trudne jesienne warunki. Być może stąd ich popularność. Konfucjusz już ok. 500 roku p.n.e wspomina poetę, jednego z pierwszych znanych z imienia hodowców chryzantem – Tao-Yuan-Minga. Konfucjusz szczególnie zwraca uwagę na powolne i dostojne rozwijanie się płatków, a nawet postuluje, by proces ten stał się obiektem medytacji.

Tradycja japońska wiąże chryzantemy z dostojeństwem i długowiecznością, a także słońcem i radością. *Kiku-mon,* czyli złota chryzantema, jest znakiem rodziny cesarskiej. Tylko aktualnie zasiadający na tronie cesarz może używać pieczęci w postaci rozwiniętego kwiatu złotej chryzantemy z szesnastoma płatkami i wychylającymi się spoza nich kolejnymi szesnastoma brzegami głównego kwiatu.

Zarówno w Japonii, jak i w Chinach przetrwała tradycja, zgodnie z którą dziewiąty dzień dziewiątego miesiąca w roku jest dniem chryzantemy. Spędzany jest rodzinnie na górskich spacerach, jedzeniu ciasteczek z płatkami chryzantemy i piciu wina z dodatkiem chryzantem. Wspomina się także bliskich zmarłych.

W Europie chryzantemy pojawiły się dopiero w XVII wieku w Holandii, a do Polski dotarły w wieku XIX. Pierwsze uprawy były doniczkowe, ale jako kwiaty cięte w wazonie pojawiają się na obrazie Olgi Boznańskiej (*Dziewczynka z chryzantemami,* 1894) albo w pięknej piosence śpiewanej przez Mieczysława Fogga (*Chryzantemy złociste,* 1937). Gdy z Zachodu dociera do Polski zwyczaj przyozdabiania grobów, chryzantemy pojawiają się jako jesienne, wytrzymałe na zimno kwiaty. Dopiero w latach 80. XX wieku kwiaty te ponownie zaczynają gościć w wazonach polskich mieszkań i są piękną, słonecznie radosną ozdobą naszych domów i balkonów. W Stanach Zjednoczonych chryzantemy tradycyjnie postrzegane są jako ozdoba jesiennych ogrodów, tarasów i parków niosąca radość i słońce. W roku 1966 roku chryzantema staje się oficjalnym kwiatem Chicago.

**Cmentarne słodycze**

Liczne gromadzenie się przy grobach bliskich w różnych kulturach obchodzone jest inaczej. W niektórych wiąże się także ze spożywaniem słodkich przysmaków. Obok waty cukrowej czy ryżowych kulek najczęściej spotykaną słodkością jest *pańska skórka*. Pierwsze znane przepisy na ten specyfik pojawiają się na początku XX wieku - wtedy był to specyfik leczący kaszel. W tym okresie ma nieco inną nazwę – *skórka panieńska* – nadaną ze względu na delikatną i różową skórę dziewcząt. Ta nazwa mogła być jednak negatywnie odbierana, nie dziwi zatem, że jeden z jej członów został zmieniony na *pańska*. *Pańska skórka* rozpowszechniła się na Mazowszu, przybierając formę nieregularnych bryłek. Małopolska ma inny specyfik o nazwie *trupi miodek*, inaczej zwany *tureckim*. Jest to rodzaj twardych cukierków z pokruszonymi orzechami włoskimi o smaku kawowym lub waniliowym. Sprzedawany jest najczęściej w formie małych, nieregularnych bryłek. Lubelskie słynie z podłużnych, długich laseczek zwanych *szczypkami*. Poznańskie ma z kolei swoje *rury* (jest to ciasto piernikowe na miodzie w kształcie dachówki) oraz rogale świętomarcińskie. Choć wszystkie wymienione specjały są elementem obchodzenia dnia Wszystkich Świętych, to możemy je także spotkać na jarmarkach czy festynach. Przed polskimi cmentarzami znajdujemy także pięknie pachnące pieczone kasztany, o których pierwsze wzmianki pochodzą z rejonu basenu Morza Śródziemnego z około IV wieku p.n.e. Jadane były również przez rdzennych mieszkańców Ameryki oraz Azji. Jedna z legend głosi, iż armia grecka przetrwała swój marsz powrotny z Azji Mniejszej (ok. 399 roku p.n.e.) tylko dzięki owocom kasztanów jadalnych.

**Spotkania rodzinne**

W kulturze Romów rodzinne spotkania z okazji Święta Zmarłych charakteryzują się wspólnym celebrowaniem pamięci o bliskich poprzez biesiadowanie przy ich grobach. Gromadzący się licznie członkowie rodziny nie tylko wspominają krewnych, ale też tańczą, jedzą i piją alkohol. Dawniej Polacy częściej spotykali się przy grobach swoich bliskich, by w zadumie zapalić znicze i postawić chryzantemy. Spotkania te miały charakter towarzyski. Obecnie coraz częściej przenoszą się do prywatnych domów – tu ich uczestnicy oddają się celebrowaniu pamięci o zmarłych przy posiłkach przyrządzanych na bazie dyni i cebuli, przy słodkościach i alkoholu. Zwykle wspominają zmarłych w sposób pogodny, przypominając ich ulubione żarty, potrawy czy miejsca.

Cześć amerykańskiej Polonii w dzień Wszystkich Świętych odwiedza cmentarze, na których pochowani są polscy żołnierze. Członkowie ich rodzin zazwyczaj spoczywają na ogólnych amerykańskich cmentarzach. By uczcić ich pamięć, Polonusi zapalają znicze na gankach lub w ogrodach.

Diaspora meksykańska zamieszkująca Stany Zjednoczone chętnie czci swoich zmarłych według własnych zwyczajów.

Meksykański Dzień Zmarłych (*Día de Muertos*) ma dwie odsłony. Pierwsza przypada na 31 października i jest poświęcona dzieciom, które nazywa się aniołkami. Druga część święta, odbywająca się 1 i 2 listopada, upamiętnia zmarłych dorosłych. Obie części są niezwykle kolorowe i radosne. Odbywają się liczne, głośne pochody, w których uczestnicy tańczą i śpiewają przebrani w barwne stroje, z twarzami wymalowanymi na biało, przypominającymi czaszki ludzkie ozdobione kwiatami,. Takie rekwizyty jak sztuczne kościotrupy (la Cartina – symbol śmierci – ubrany w suknię i kapelusz zgodny z modą z przełomu XIX i XX wieku) są wówczas obowiązkowe. Innym elementem celebracji jest rozstawiany ołtarz ze zdjęciami bliskich zmarłych, bowiem istnieje przekonanie, iż pierwsze dwa dni listopada to moment, gdy dusze zmarłych dzieci i dorosłych łączą się. Dla dorosłych zmarłych przygotowuje się *chleb zmarłych* i inne jedzenie, szklanki z wodą i z tequilą oraz cygara. Dla zmarłych dzieci są zabawki i słodycze np. cukrowe kolorowe czaszki. Te piękne tradycje znajdziemy choćby w filmach *Coco* (2017) czy *Encanto* (2021). Meksykańskie Święto Zmarłych zostało ustanowione na przełomie października i listopada po przybyciu do Ameryki hiszpańskich konkwistadorów w XVI wieku. Wcześniej przez Azteków i Majów, obchodzone było w sierpniu, trwało cały miesiąc, a patronką tego dnia była bogini Królowa Śmierci.

**Halloween**

W Stanach Zjednoczonych dzień ku czci zmarłych (Halloween) obchodzi się w nocy z 31 października na 1 listopada. Jego rodowód najprawdopodobniej jest celtycki, związany z festiwalem Shamhain. Pochodzi od Wigilii Wszystkich Świętych – All Hallows’ Eve. Shamhain dotyczył świętowania końca lata i jednocześnie powitania zimy, często kojarzono go ze śmiercią. Ten moment nieodłącznie wiązał się z obcowaniem dusz zmarłych na ziemi, odwiedzające ludzi dusze nie zawsze były dobre. Złe odstraszano przy palących się ogniskach. Starano się upodobnić do zmarłych, przebierając się w łachmany oraz maski wydrążone z brukwi lub rzepy. W początkowym okresie w Stanach Zjednoczonych Halloween, znacznie częściej obchodzone w stanach południowych i w stanie Maryland, przybierało formę publicznych wydarzeń o nazwie *play parties*. Opowiadano sobie wtedy historie o zmarłych śpiewając i tańcząc, przypominano także historie o duchach i robiono sobie psikusy.

**Trick–or –Treat**

XIX wiek to napływ do Stanów Zjednoczonych imigrantów z Anglii i Irlandii, którzy przebierali się w kostiumy, a chodząc od domu do domu prosili o pieniądze lub jedzenie. W latach 20 XX wieku święto to zyskało całkowicie świecki charakter i jednoczyło lokalne społeczności. Taki właśnie charakter ma i dziś. Amerykanie chętnie przebierają się za postacie upiorne, ale także za zwierzęta, celebrytów czy zabawki. Dla dzieci jest to czas zbierania słodyczy lub robienia psikusów tym wszystkim, którzy nie chcą uczestniczyć w zabawie. Dla dorosłych Halloween to wspólne spędzanie czasu i reagowanie na psikusy pociech. Wśród celebrytów istnieje moda na organizowanie hucznych balów przebierańców. W tym roku spodziewam się wielu zabaw nawiązujących do serialu *Wednesday* (2022), a co za tym idzie przeróżnych postaci Wednesday, Morticii, Gomezów, Tylerów i Xavierów. Pewnie po święcie będziemy oceniać najlepsze kostiumy, a może nową wersję tańca Wednesday, który również stanie się viralem.

Coraz częściej w Polsce obserwuję mieszanie się zwyczajów i tradycji związanych z dniem Wszystkich Świętych i z Dniem Zaduszek. Jedni włączają w obchody tych świąt także elementy związane z Halloween rozpoczynając świętowanie już 31 października. Inni chętnie zaszywają się w domach przy ulubionych horrorach i filmach grozy.

Dobrze, by każdy sam decydował, w jaki sposób chce uczcić pamięć swoich zmarłych bliskich. Ja zaś życzę, by te dni były spokojne i rodzinne.